

KRZYSZTOF BIERWIAZONEK



PUZZLE GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKIE. SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA FUNKCJONOWANIA GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKIEJ METROPOLII

ABSTRACT. Krzysztof Bierwiazonek, *Puzzle górnośląsko-zagłębiowskie. Społeczne uwarunkowania funkcjonowania Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii* [Upper Silesian-Zagłębie basin jigsaw. Social determinants of the functioning of The Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolis (Metropolis GZM)] edited by Marek Nowak, Krzysztof Bierwiazonek, „Człowiek i Społeczeństwo” vol. LV: *Miasta w obliczu zmiany* [Cities in the face of change], Poznań 2023, pp. 37–56, Adam Mickiewicz University. ISSN 0239-3271, <https://doi.org/10.14746/cis.2023.55.3>.

Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolis (Metropolis GZM) is the first metropolitan association operating in Poland according to the Act. It includes 41 municipalities of various sizes, administrative statuses and affiliations to cultural regions. This situation poses a significant challenge for integrating municipalities and residents of the Metropolis GZM. The article presents an analysis of selected social dimensions of intra-metropolitan diversity, taking into account the size structure of the municipality and the cultural heterogeneity of the Metropolis GZM. The empirical point of reference was a secondary analysis of data from original and co-authored research conducted in the metropolitan area in the last ten years and publicly available data from public sources. Their analysis revealed, on the one hand, the durability of symbolic boundaries (including phantom ones), the emerging new divisions (between new and rooted inhabitants of peripheral metropolitan municipalities), and, on the other hand, the deepening functional integration of the municipalities and inhabitants belonging to Metropolis GZM.

Keywords: metropolis, Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolis (Metropolis GZM), symbolic border, phantom border, cultural diversity

Krzysztof Bierwiazonek, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Socjologii, ul. Bankowa 11, 40-007 Katowice, e-mail: krzysztof.bierwiazonek@us.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-8375-2800>.

Wprowadzenie

Latem 2022 r. Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia (GZM) świętowała piątą rocznicę swego istnienia. Z tej okazji zorganizowano wiele mikrowydarzeń w różnych lokalizacjach, w gminach należących do GZM. Ta ciekawa formuła obchodów 5-lecia istnienia miała pokazać różnorodność miejsc znajdujących się w obszarze metropolitalnym. Jak określił to wydarzenie przewodniczący GZM Kazimierz Karolczak: „Chcemy popularyzować, integrować i wykorzystać zróżnicowane potencjały i zasoby obszaru GZM z dziedziny turystyki. Chcemy pokazać to, co najlepsze, najpiękniejsze i najciekawsze w gminach GZM. W hasle tegorocznej, pierwszej edycji święta, chcieliśmy podkreślić, by każdy weekend lipca był pretekstem dla nas wszystkich, by przyjąć zaproszenie naszych sąsiadów z pobliskich gmin, poznać się lepiej i wspólnie spędzić czas” (*Święto Metropolii*, 2022). Taka wypowiedź, choć mówi o (mikro)turystyce, pokazuje, że mieszkańcy miejscowości tworzących GZM nie w pełni wykorzystują jeszcze potencjał tkwiący w bliskości przestrzennej związanej z funkcjonowaniem tej nowej struktury. W takim kontekście warto sobie zadać pytanie, jakie społeczne i kulturowe bariery napotyka integracja społeczności Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, a także czy taka integracja jest możliwa i konieczna dla funkcjonowania nowej instytucji, jaką stała się GZM. Innymi słowy, na jakim etapie składania są „metropolitalne puzzle” złożone z należących do tej struktury gmin i zamieszkujących je mieszkańców.

Próbie odpowiedzi na postawione pytania podjęto w niniejszym artykule. Tekst składa się z trzech głównych części. W pierwszej krótko omówiono kontekst teoretyczny pracy – przywołano tu pojęcie metropolii oraz koncepcję granic symbolicznych, w drugiej w lapidarny sposób przypomniano proces powstania Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, a w trzeciej wskazano wybrane społeczne uwarunkowania funkcjonowania społeczności metropolitalnej w kontekście jej integracji. W celu realizacji postawionych zadań wykorzystano dane zastane pochodzące z publicznie dostępnych zasobów statystycznych oraz ze współautorskich badań prowadzonych w niektórych miejscowościach tworzących GZM.

Metropolia i granice – kontekst teoretyczny

W polskiej literaturze przedmiotu metropolia najczęściej definiowana jest tak, jak to zaproponował Bohdan Jałowiecki, jako aglomeracja miejska licząca co najmniej pół miliona mieszkańców, charakteryzująca się doskonałością usług, instytucji i wyposażenia, potencjałem innowacyjnym w zakresie technicznym, ekonomicznym, społecznym, politycznym i kulturalnym oraz wyjątkowością i specyfiką miejsca (Jałowiecki, 2000: 20–21; Jałowiecki i Szczepański, 2002: 222). Należy jednak podkreślić, że nie liczba mieszkańców jest dla metropolii zasadnicza, ale jej wyznaczniki jakościowe. To one bowiem nadają aglomeracji charakteru metropolitalnego. Tym samym nie demografia, ale szeroko rozumiana innowacyjność, dostępność całej palety współczesnych usług, ale też *genius loci*, warunkuje istnienie metropolii. Spełnienie tych cech pozwala metropolii na pełnienie funkcji kontrolnych, wyznaczanie trendów gospodarczych i społecznych, tworzenie innowacji i ich dyfuzję (Zuzańska-Żyśko, 2016: 74–75). Pojęcie metropolii należy odróżnić od pojęcia obszaru metropolitalnego, który można zdefiniować jako „wielkomijski układ osadniczy (mono- lub policentryczny) złożony z wielu jednostek osadniczych oraz terenów o wysokim stopniu zurbanizowania” (Markowski i Marszał, 2006: 15).

Powstanie metropolii to skutek procesów metropolizacyjnych. Mają one, jak wskazuje Elżbieta Zuzańska-Żyśko (2016: 27–48), trzy podstawowe wymiary: przestrzenny, funkcjonalny i sieciowy. Pierwszy z nich odnosi się do procesów urbanizacyjnych kształtujących złożone, często policentryczne układy osadnicze. Drugi, funkcjonalny, podkreśla znaczenie rozwoju gospodarczego, ze szczególnym wskazaniem na rolę nowoczesnych usług działających na obszarze metropolii. W końcu wymiar sieciowy odnosi się do relacji z ośrodkami leżącymi w otoczeniu metropolii, ale przede wszystkim z innymi metropoliami o charakterze regionalnym, kontynentalnym lub globalnym.

Te definicyjne rozróżnienia są istotne, pokazują znaczenie metropolii i obszarów metropolitalnych dla współczesnego świata, nie uwzględniają jednak wewnętrznych podziałów kulturowych i społecznych, które również są udziałem metropolii. Skoro definicyjną cechą miasta jest szeroko rozumiana heterogeniczność (Wirth, 1938; Gottdiener i Budd, 2005), to w przypadku metropolii jest ona zarówno oczywista, jak i jeszcze bardziej złożona oraz wielowymiarowa. Może odnosić się przede

wszystkim do zróżnicowania statusowego i etnicznego (często zresztą ze sobą powiązanego). Grupy homogeniczne pod względem statusowym lub etnicznym mogą zamieszkiwać konkretne dzielnice lub kwartały miasta, tworząc zarazem obszary kulturowe w tym sensie, jakie temu pojęciu nadali socjologowie ze szkoły chicagowskiej w początkach XX w. (por. Szczepański, 1984), ale też mogą żyć w zróżnicowanych etnicznie czy statusowo rejonach metropolii.

W obydwu przypadkach w opisie funkcjonowania tych zbiorowości przydatna jest koncepcja granic symbolicznych. Jej autorem jest Frederick Barth (2004). Podkreślał on, że dla wyróżnienia we współczesnym świecie grup etnicznych ważniejsze niż granice fizyczne są granice symboliczne. Wyrażają się one w interakcyjnie przebiegających procesach autoidentyfikacji i przypisania. To z kolei rodzi konsekwencję związaną z „koniecznością bycia osobą danego rodzaju i podzielenia danego rodzaju podstawowej tożsamości, pociąga ona za sobą tym samym roszczenie do bycia osądzanym i do osądzania samego siebie w oparciu o te standardy, które są dla tej tożsamości istotne” (Barth, 2004: 353). W sumie więc nie chodzi o wyznaczanie granic w sensie formalnym i przestrzennym, ale o pokazanie społecznych konstrukcji granicy wyrażających się w sferze kultury symbolicznej, co skutkuje podziałem na swoich i obcych (Opilowska i in., 2020). Takie podejście pozwala także wykroczyć poza badania granic o charakterze administracyjnym, szczególnie granic państwowych, ale też tych pomiędzy województwami lub gminami.

Dla granic symbolicznych ważne bywają również dawne granice państwowe. Wówczas, za Beatrice von Hirschhausen, można mówić o granicach fantomowych. Określają one „działania sprawcze dawnych terytoriów historycznych. Dawniejsze historyczne struktury przestrzenne mogą wpływać na doświadczenia oraz imaginacje przestrzenne grup społecznych oraz konstruować na nowo określone porządki regionalne” (von Hirschhausen, 2020: 154). Taką granicę według autorki stanowi Brynica, czyli rzeka rozdzielająca Górny Śląsk od Zagłębia, a wcześniej stanowiąca granicę pomiędzy Rosją a Prusami. Taką granicą jest też międzywojenna granica pomiędzy Polską a Niemcami dzieląca Górny Śląsk oraz pomiędzy międzywojennymi województwami śląskim i kieleckim. Wprawdzie proces industrializacji przebiegał zarówno w części górnośląskiej, jak i zagłębiowskiej, ale jego uwarunkowania polityczne, prawne, kulturowe, demograficzne, a także układy komunikacyjne były inne (Cymbrowski, 2004: 122; Gwosdz, 2004: 11). Różnice te – zwłaszcza kulturowe – nie zostały zniwelowane w drugiej połowie XX w. (Szczepański i Ślęzak-Tazbir, 2009; Cybula, 2009), a dawne

granice, zwłaszcza prusko-rosyjska oraz polsko-niemiecka, nadal wpływają na zróżnicowanie procesów społecznych i gospodarczych w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii (Gwosdz i in., 2021: 12).

Powstanie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii¹

Układ przestrzenny tworzący obszar Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii istniałby także bez swojej instytucjonalnej nadbudowy. Ukształtowały go bowiem miejscowości tworzące konurbację katowicką (Krzysztofik i in., 2011; Gwosdz i in., 2021: 12) złożoną, jak zauważono, z części górnośląskiej oraz zagłębiowskiej. W tym miejscu uwaga skoncentrowana jednak zostanie nie tyle na charakterystyce przestrzennej układu konurbacyjnego (co zostało wielokrotnie opisane), ale na stworzeniu instytucji, jaką stała się Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia.

Pierwszy znaczący krok w kierunku powstania obecnej GZM postawiony został w grudniu 2005 r., kiedy prezydenci szesnastu miast konurbacji zdecydowali o powołaniu Górnośląskiego Związku Metropolitalnego. Został on zarejestrowany 8 czerwca 2007 r. Związek utworzyło czternaście miast na prawach powiatu. Ich skład zmieniał się w czasie². Prace Związku miały przygotować miasta do stworzenia w konurbacji katowickiej metropolii. Szczegółowe zadania dotyczyły: ustalania wspólnej strategii rozwoju dla miast, zarządzania drogami, aktywizacji rynku pracy, opracowywania analiz i sprawozdań dotyczących rynku pracy oraz wspierania edukacji publicznej³.

Równocześnie w różnych gremiach toczyły się prace nad ustawą metropolitalną. W listopadzie 2007 r. wojewoda Tomasz Pietrzykowski poinformował opinię publiczną, że ma gotowy projekt ustawy metropolitalnej, autorstwa Czesława Martysza i Zenona Klatki (Jedlecki, 2012). W roku 2008 pojawiły się kolejne projekty: Michała Kuleszy i Ernesta Knosali. Po zmianie koalicji rządzącej i po powołaniu na stanowisko wojewody śląskiego Zygmunta Łukaszczyka pojawił się też projekt przygotowany

¹ W podrozdziale wykorzystano fragmenty artykułu: Bierwiaczonek i in., 2018.

² Bytom, Chorzów, Dąbrowa Górnicza, Gliwice, Jaworzno (wystąpiło ze Związku), Katowice, Mysłowice (dołączyły w okresie późniejszym), Piekary Śląskie, Ruda Śląska (dołączyła w okresie późniejszym), Siemianowice Śląskie, Sosnowiec, Świętochłowice, Tychy, Zabrze.

³ Na podstawie wykazu związków międzygminnych, stan na dzień 31 marca 2011 r., poz. 284, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

przez jego współpracowników. Jednakże pomimo zaangażowania śląskich posłów rządzącej Platformy Obywatelskiej prace nad ustawą metropolitalną wyhamowały na kilka następnych lat. Sytuacja uległa zmianie u zmierzchu rządów PO. Zjednując sobie śląskich wyborców, Platforma Obywatelska doprowadziła do uchwalenia pod koniec kadencji Sejmu (25 września 2016 r.) ustawy metropolitalnej. Ustawa ta, podpisana przez prezydenta Andrzeja Dudę, właściwie nie weszła w życie. Od samego początku budziła zastrzeżenia samorządowców, którzy obawiali się upolitycznienia metropolii (ze względu na sposób wyboru radnych metropolitalnych) i wprowadzenia systemu, który znacznie ograniczyłby ich prerogatywy. Podczas sejmowego głosowania od głosu wstrzymała się większość posłów opozycyjnego Prawa i Sprawiedliwości. Nic więc dziwnego, że po przejściu przez tę partię władzy w kraju zapowiedziano najpierw nowelizację ustawy, a potem rozpoczęto prace nad własną ustawą. Ostatecznie uchwalono ją 9 marca 2017 r. Ustawa ta pozwoliła na powołanie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Ustawa reguluje zakres działania GZM. Ogranicza się ono właściwie do realizacji następujących zadań: kształtowanie ładu przestrzennego; rozwój społeczny i gospodarczy obszaru związku metropolitalnego; planowanie, koordynacja, integracja oraz rozwój publicznego transportu zbiorowego, w tym transportu drogowego, kolejowego oraz innego transportu szynowego, a także zrównoważonej mobilności miejskiej; metropolitalne przewozy pasażerskie; współdziałanie w ustalaniu przebiegu dróg krajowych i wojewódzkich na obszarze związku metropolitalnego; promocja związku metropolitalnego i jego obszaru. Te zapisy są dosyć szerokie, choć dla wielu mieszkańców Metropolia kojarzy się głównie z organizacją transportu publicznego i nowym logo, które pojawiło się na kursujących po metropolitalnych ulicach autobusach, tramwajach i trolejbusach.

Społeczne zróżnicowanie gmin Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii i jego konsekwencje – wybrane zagadnienia

Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię tworzy 41 gmin. Podstawowe dane je opisujące przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Podstawowe dane gmin tworzących Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię

Gmina	Typ gminy	Powierzchnia (w km ²)	Liczba ludności w 2021 r.	Wzrost/spadek liczby ludności w latach 2011–2021 (w %; 2011 – 100%)	Gęstość zaludnienia w 2021 r. (liczba osób na km ²)
Będzin	gmina miejska	37,37	55183	93,49	1477
Czeladź	gmina miejska	16,38	30732	91,49	1876
Wojkowice	gmina miejska	12,79	8834	96,09	691
Bobrowniki	gmina wiejska	51,48	12107	103,16	235
Mierzęcice	gmina wiejska	49,43	7651	100,95	155
Psary	gmina wiejska	46,16	12219	104,98	265
Siewierz	gmina miejsko-wiejska	113,85	12426	101,44	109
Śląskówek	gmina miejska	36,67	6897	96,81	188
Knurów	gmina miejska	33,95	37502	94,85	1105
Pyskowice	gmina miejska	30,89	18274	97,46	592
Gierałtów	gmina wiejska	38,06	12310	110,35	323
Pilchowice	gmina wiejska	69,83	12206	110,18	175
Rudziniec	gmina wiejska	159,14	10673	100,78	67
Sośnicowice	gmina miejsko-wiejska	116,50	8946	103,47	77
Łaziska Górne	gmina miejska	20,07	21941	98,29	1091
Mikołów	gmina miejska	79,21	41047	103,58	518
Wiry	gmina wiejska	34,62	8798	121,62	254
Kobiór	gmina wiejska	48,19	4986	102,40	103
Radzionków	gmina miejska	13,20	16851	98,05	1277
Tarnowskie Góry	gmina miejska	83,72	61842	101,57	737
Ożarów	gmina wiejska	45,88	5868	105,44	128
Świerklańc	gmina wiejska	44,63	12611	110,25	283

cd. tab. 1

Gmina	Typ gminy	Powierzchnia (w km ²)	Liczba ludności w 2021 r.	Wzrost/spadek liczby ludności w latach 2011–2021 (w %; 2011 – 100%)	Gęstość zaludnienia w 2021 r. (liczba osób na km ²)
Zbrosławice	gmina wiejska	148,36	16520	105,04	111
Bieruń	gmina miejska	40,49	19334	97,50	478
Imielin	gmina miejska	27,99	9374	111,57	335
Lędziny	gmina miejska	31,65	16704	100,60	528
Bojszowy	gmina wiejska	34,69	8157	113,92	235
Chelm Śląski	gmina wiejska	23,33	6422	105,97	275
Bytom	miasto na prawach powiatu	69,44	161139	91,50	2321
Chorzów	miasto na prawach powiatu	33,24	105628	94,70	3178
Dąbrowa Górnicza	miasto na prawach powiatu	188,73	116971	93,22	620
Gliwice	miasto na prawach powiatu	133,88	175102	93,70	1308
Katowice	miasto na prawach powiatu	164,64	286960	92,78	1743
Mysłowice	miasto na prawach powiatu	65,62	74085	98,22	1129
Piekary Śląskie	miasto na prawach powiatu	39,98	54226	93,91	1356
Ruda Śląska	miasto na prawach powiatu	77,73	135008	94,40	1737
Siemianowice Śląskie	miasto na prawach powiatu	25,50	65684	93,85	2576
Sosnowiec	miasto na prawach powiatu	91,06	194818	90,50	2139
Świętochłowice	miasto na prawach powiatu	13,31	48577	91,98	3650
Tychy	miasto na prawach powiatu	81,81	125781	97,26	1537
Zabrze	miasto na prawach powiatu	80,40	168946	93,69	2101

Źródło: InfoGZM, Statystyki – Stan ludności.

Już zestawienie kilku danych administracyjno-demograficznych odnoszących się do gmin tworzących GZM wskazuje kilka istotnych różnicowań.

Po pierwsze, w skład GZM wchodzi wszystkie obecne w Polsce typy struktur administracyjnych gmin: od gmin wiejskich po miasta na prawach powiatu. Ta obserwacja nie przekłada się bezpośrednio na życie codzienne mieszkańców GZM, ale stanowi wyzwanie w zarządzaniu tym obszarem.

Skutkuje chociażby systemem podejmowania decyzji podczas Zgromadzenia Ogólnego Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Obowiązuje tu bowiem zasada podwójnej większości, tzn.: „choć każda gmina ma tylko jednego przedstawiciela (niezależnie od jej potencjału demograficznego), to do podjęcia decyzji wymagana jest nie tylko większość głosów delegatów, ale także większość mieszkańców związku, którą te głosy reprezentują” (Pyka, 2018: 13). Jak zauważa Robert Pyka, z jednej strony jest to mechanizm pozwalający na zachowanie równowagi sił pomiędzy mniejszymi a większymi gminami, z drugiej zaś może powodować upolitycznienie funkcjonowania GZM (Pyka, 2018: 14). Niewątpliwie wyzwaniem jest równoważenie znaczenia gmin różnej wielkości w procesie zarządzania GZM.

Po drugie, poszczególne gminy tworzące GZM znacznie różnią się po względem liczby ludności. Najmniejszą liczbę ludności ma Kobiór (4986 osób), a największą Katowice (prawie 287 tys.). Jednakże z perspektywy społecznych uwarunkowań funkcjonowania GZM od samej liczby ludności istotniejsza jest jej dynamika. Tu widać ogólną prawidłowość polegającą na tym, że miasta metropolitalnego rdzenia tracą mieszkańców – żadne miasto na prawach powiatu nie zwiększyło swojego potencjału demograficznego w ostatnich dziesięciu latach – a mniejsze gminy leżące na obrzeżach GZM mieszkańców zyskują. Te zmiany wynikają z trzech oczywistych powodów: niskiego przyrostu naturalnego, migracji części osób poza obszar GZM, a w samych granicach metropolii z suburbanizacji i wyprowadzki części dotychczasowych mieszkańców miast GZM do mniejszych miejscowości na jej peryferiach i realizacji marzenia o podmiejskim domku z ogrodem (Kajdanek, 2009). To zjawisko oprócz swojego demograficznego charakteru ma oczywiście także inne konsekwencje, np. finansowe – odnoszące się do wpływów do budżetów gmin pochodzących od płacących tam podatki mieszkańców, infrastrukturalne – związane z koniecznością jej zapewnienia – od podstawowych sieci (wodociągowej, energetycznej itp.) po infrastrukturę społeczną, zdrowotną i kulturalną. Jeszcze innym skutkiem są kwestie związane z integracją suburbanitów z zasiedziałą, nierzadko od pokoleń, ludnością zamieszkującą miejscowości na peryferiach GZM.

Sytuację pewnych napięć pomiędzy ludnością zasiedziałą a suburbanitami w interesujący sposób oddawały wypowiedzi informatorów zebrane podczas badań nad pamięcią zbiorową prowadzonych w Bojszowach w 2018 r. (Bierwiazonek i Nawrocki, 2020) – jednej ze śląskich gmin należących do GZM i poddanej presji suburbanizacyjnej. Wprawdzie wątki dotyczące teraźniejszości nie były głównym przedmiotem prowadzonych wówczas badań, ale refleksje odnoszące się do nowych mieszkańców

często samorzutnie pojawiały się w kontekście rozmów o swojskości i obcości. Badani bojszowianie wyraźnie zauważali bowiem pojawienie się w przestrzeni gminy nowych mieszkańców, domów i enklaw nowej, najczęściej dosyć ekskluzywnej, zabudowy jednorodzinnej. Wyrażali też opinię, że mieszkańcy nowych domów raczej nie chcą uczestniczyć w życiu społecznym gminy – traktując ją jedynie jako miejsce do zamieszkania⁴, a czasem dodatkowo zgłaszając pretensje wobec subiektywnie odczuwanych uciążliwości związanych z prowadzoną jeszcze w gminie gospodarką rolną⁵. Wprawdzie nowa osoba osiedlająca się w danej miejscowości zasadniczo była „obca”, ale podane przykłady pokazują nowe uzasadnienie odnoszące się do granic symbolicznych dotyczących swoich (zasiedziały) i obcych (nowych mieszkańców – suburbanitów).

W przypadku GZM na relacje pomiędzy zasiedziałymi a nowymi mieszkańcami submetropolitalnych miejscowości nakłada się też podział na Zagłębiaków i Ślżaków (*goroli* i *hanysów*), a także bardziej subtelne

⁴ W 2018 r. jeden z badanych (mężczyzna, 56 lat) mieszkańców Bojszów tak mówił o tych relacjach: „Powiem tak, że na początku to się budowali z Bojszów, ale połowa lat 90-tych zaczęła się taki napływ obcych ludzi. Znaczący obcych... Z zewnątrz. Gmina się powiększyła w ciągu 10 czy 15 lat o 1000 ludzi. No to jednak... I tak jak tutaj widzę, no to są ludzie, którzy jakby nie to, że na przykład, sąsiedzi... To są ludzie, którzy się nie wtopili tu w krajobraz Bojszów i nie żyli się. Niech pan sobie wyobrazi, że buduje się dom. Buduje firma, nie buduje, kurde, facet, ktoś, tylko firma buduje. Przyprawdają się i teraz widzi pan tylko tak, że otwiera się automatycznie drzwi garażu, otwiera się wrota, wyjeżdża samochód. Z powrotem przyjeżdża. Otwierają się drzwi, otwierają się wrota, otwierają się drzwi i tyle pan widział. [...] Tu naprzeciwko akurat przyszedł do mnie, bo musiał, bo u mnie idzie wodociąg i żeby się tam dostać do niego, to musiał się tu wkopać. A więc żeśmy się spotkali, ale tośmy się w tym celu spotkali. Dwa razy, trzy razy i tyle. Już więzi się trochę rozluźniły. Ze drugim sąsiadem, jak wychodzi, to porozmawiam, bo znam go, ze sąsiadką też. Jak jakieś owoce mam, to im dam latem, albo jak on tam coś ma, to sobie wymieniamy. Nadmiar, powiedzmy. Po prostu ze zwykłej uprzejmości, ale już z tymi napływowymi to już jest trudno. Oni się nie wtapiają w to otoczenie”.

⁵ Wypowiedź innego badanego (mężczyzna, 59 lat): „Przecież tyle budynków, co się tu nabudowało... 20 lat temu nas było 5200, dzisiaj jest nas prawie 8 tysięcy. [...] Wszystko będzie dobrze, jeżeli oni... Większość jest tych ludzi, że uczestniczą w tym wszystkim, ale są też tacy, jacy są, że kogut za głośno *śpiwo* rano czy pies za głośno szczeka... Są i tacy. Ja to *znom*. Mam telefony, bo tam żaby za *fest* rechoczą. [...] Albo że śmierzdi, ale nie zastanawiał się w tym momencie, że to rolnik mu sprzedawał działkę. [...] Tam na Świerczyńcu [miejscowość w gminie Bojszowy – K.B.] są jeszcze gospodarze, którzy mają po 20–30 krów, no i co niektórym to teraz przeszkadza, ale kupił działkę od niego. No to wiadomo, że w jakimś tam sąsiedztwie, to wiadomo, że jak wiatr zawieje w lewo, w prawo, to będzie czuł”.

różnicowanie – stopniowanie – różnych odmian śląskości (por. Bierwiczonek i Nawrocki, 2020: 106⁶). Ten pierwszy podział – na Ślązaków i Zagłębiaków – nie tylko dotyczy miejscowości submetropolitalnych, ale stanowi jedno z najbardziej istotnych zróżnicowań w obrębie GZM. Znaczenie granicy fantomowej pomiędzy Górnym Śląskiem a Zagłębiem można analizować w co najmniej trzech wymiarach odnoszących się do polityki metropolitalnej, kultury i mobilności.

W pierwszym wymiarze ma ona wpływ na relacje polityczne pomiędzy władzami gmin należących do różnych obszarów kulturowych GZM i wzmacnia grę o ponadlokalny prestiż pomiędzy najważniejszymi miastami GZM, szczególnie Sosnowcem i Dąbrówą Górniczą (największe miasta Zagłębia) z jednej strony oraz Katowicami i Gliwicami (największe miasta na Górnym Śląsku) z drugiej strony. Nie chodzi tu o trwałe antagonizmy, ale o wspomnianą grę o prestiż ujawniającą się szczególnie w sytuacji myślenia o nowych inwestycjach i ich lokalizacji. W takich sytuacjach w argumentację wkradają się sformułowania odnoszące się do granicy śląsko-zagłębiowskiej i uprzywilejowania lub upośledzenia jednej ze stron. Nie oznacza to, że podobne spory nie są obecne pomiędzy gminami położonymi w tym samym subregionie, czy to śląskim, czy zagłębiowskim, ale wówczas argumenty stron debaty nie są wzmacniane kontekstami tożsamościowymi związanymi z granicą fantomową.

Wymiar kulturowy, a więc w zasadzie tożsamy z Barthowskim rozumieniem granicy etnicznej, w największym stopniu odnosi się w GZM do kwestii dialektu (języka) śląskiego⁷. Jego znajomość jest tym elementem kulturowym, który w sposób jednoznaczny kreuje granicę symboliczną pomiędzy Ślązakami i nie-Ślązakami. Jest to szczególnie widoczne w tych społecznościach, w których znaczny odsetek stanowią osoby mieszkające na Górnym Śląsku od pokoleń. Możliwość porozumiewania się „po śląsku” buduje poczucie wspólnoty i wyraźnie oddziela swoich od obcych. Oczywiście trzeba pamiętać, że oprócz tej tradycyjnej granicy symbolicznej funkcjonują także inne związane z podtrzymywaniem, czy to górnośląskiej, czy zagłębiowskiej, tożsamości. Ta druga zyskała w ostatnich latach swoistą dynamikę w opozycji do silnej tożsamości górnośląskiej (por. Kulas

⁶ O stopniowości kategorii narodowych i etnicznych pisali też wcześniej Stanisław Ossowski (1967) i Antonina Kłoskowska (1996).

⁷ Od pewnego czasu żywa jest dyskusja, jak określać gwiarę śląską i czy można ujmować ją jako język regionalny. To ważny dyskurs kulturowy, ale też polityczny, w skali regionu i państwa. Jego omówienie wykracza poza poruszany w artykule obszar zainteresowań, dlatego nie podejmując szerzej tego tematu, w tekście będzie stosowane sformułowanie dialekt.

i Mandrysz, 2013). Miejscowości Zagłębia Dąbrowskiego podkreślają swoją odrębność, choćby stawiając przy głównych drogach tablice – witacze – z napisem „Zagłębie Dąbrowskie – Witamy!”. Innymi przykładami pokazującymi raczej zdystansowane i żartobliwe podejście do kwestii różnic śląsko-zagłębiowskich są internetowe memy czy niektóre regionalne gadzety, w humorystyczny sposób pokazujące różnicę pomiędzy miejscowościami śląskimi i zagłębiowskimi (a czasem małopolskimi – także tymi, które leżą poza granicami GZM)⁸.

Podział na Górny Śląsk i Zagłębie nie wyczerpuje zróżnicowania kulturowego w województwie śląskim i zarazem w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Przyjmując kryteria etnograficzne: dialekt występujący na danym terenie, odmianę stroju ludowego oraz inne elementy kultury ludowej, w województwie śląskim można wyróżnić 12 subregionów kulturowych:

- ziemie śląskie: cieszyńska, pszczyńska, bytomska, gliwicka, lubliniecka, raciborska obejmująca też rybnicką i wodzisławską;
- małopolskie: żywiecką, siewiersko-będzińską, częstochowską, Jaworzno,
- Wilamowice (niewielkie miasto nieopodal Bielska Białej stanowiące enklawę kulturową z zachowanym dialektem dolnoniemieckich średniowiecznych osadników) (Lipok-Bierwiazzonek, 2008, 2022).

Obszar GZM obejmuje (z reguły w jakiejś części) kilka z nich: pszczyńską, gliwicką, bytomską i siewiersko-będzińską (obejmującą Zagłębie Dąbrowskie). Zróżnicowanie subregionalne w tym przypadku dostrzegane jest głównie podczas tradycyjnych wydarzeń kulturalnych o charakterze lokalnym lub regionalnym. Wówczas dostrzec można choćby zróżnicowania w tradycyjnym stroju ludowym mieszkańców poszczególnych ziem Górnego Śląska i Zagłębia. I tak na przykład Lipiny, dzielnica Świętochłowic, zasłynęła i stała się swoistą atrakcją turystyczną dzięki organizowanym tam procesjom Bożego Ciała, w których biorą udział kobiety i mężczyźni w strojach śląskich (dokładniej – w bytomskich, czyli innych niż te noszone np. w sąsiednich ziemiach pszczyńskiej lub gliwickiej, choć dla obserwatora zewnętrznego jednoznacznie kojarzone z Górnym Śląskiem). Zróżnicowania subregionalne nie wpływają znacząco na relacje społeczne na poziomie metropolitalnym, ale dla części mieszkańców i społeczności lokalnych są ważnym wyróżnikiem ich lokalnej tożsamości.

⁸ Tu przykładem może być płócienna torba na zakupy, którą jako gadżet promocyjny zamówiło Muzeum w Bieruniu. Na torbie, wraz z odpowiednią grafiką, znajduje się napis informujący o moście cudów, na który „wjeżdżo się na kole, a wyjeżdża na rowerze” („koło” to po śląsku „rower” – K.B.).

Wymiar związany z mobilnością pokazuje z kolei, że granice symboliczne nie stanowią, zgodnie z ich definicyjnym rozumieniem, fizycznych barier. Świadczą o tym dane związane z suburbanizacją, ale też statystyki odnoszące się do dojazdów do pracy w obrębie GZM (tab. 2).

Tabela 2. Przepływy ludności związane z zatrudnieniem w GZM w 2016 r.

Gmina	Liczba przyjeżdżających do pracy	Liczba wyjeżdżających	Odsetek wyjeżdżających spośród wszystkich mieszkańców gminy (w %)	Bilans: przyjeżdżający – wyjeżdżający
Katowice	113830	19299	6,73	94531
Gliwice	31578	10033	5,73	21545
Tychy	15433	11431	9,09	4002
Sosnowiec	14862	24277	12,46	-9415
Chorzów	14566	13105	12,41	1461
Dąbrowa Górnicza	14221	13118	11,21	1103
Zabrze	13826	16880	9,99	-3054
Bytom	9211	17907	11,11	-8696
Tarnowskie Góry	8938	6149	9,94	2789
Mikołów	8294	5853	14,26	2441
Mysłowice	7974	9787	13,21	-1813
Ruda Śląska	6297	15436	11,43	-9139
Będzin	5937	9329	16,91	-3392
Siemianowice Śląskie	5629	9905	15,08	-4276
Piekary Śląskie	4459	7409	13,66	-2950
Bieruń	3659	3423	17,70	236
Świętochłowice	3345	7723	15,90	-4378
Czeladź	2967	5494	17,88	-2527
Knurów	2897	5549	14,80	-2652
Radzionków	2233	2882	17,10	-649
Łaziska Górne	1613	3739	17,04	-2126
Zbrosławice	1605	2529	15,31	-924
Pyskowice	1546	2857	15,63	-1311
Siewierz	1177	2080	16,74	-903

cd. tab. 2

Gmina	Liczba przyjeżdżających do pracy	Liczba wyjeżdżających	Odsetek wyjeżdżających spośród wszystkich mieszkańców gminy (w %)	Bilans: przyjeżdżający – wyjeżdżający
Świerklaniec	1162	2168	17,19	-1006
Gierałtowie	938	2394	19,45	-1456
Rudziniec	938	1629	15,26	-691
Lędziny	872	2801	16,77	-1929
Ożarówce	844	862	14,69	-18
Sośnicowice	828	1450	16,21	-622
Bobrowniki	736	2405	19,86	-1669
Pilchowice	698	2031	16,64	-1333
Bojszowy	650	1801	22,08	-1151
Mierzęcice	600	1528	19,97	-928
Imielin	594	1761	18,79	-1167
Psary	578	2557	20,93	-1979
Wry	545	1822	20,71	-1277
Wojkowice	531	1828	20,69	-1297
Sławków	486	1292	18,73	-806
Chełm Śląski	341	1291	20,10	-950
Kobiór	268	904	18,13	-636

Źródło: InfoGZM, Przepływy ludności związane z zatrudnieniem.

Nie zaskakuje fakt, że Katowice są miastem, do którego dojeżdża najwięcej osób z innych gmin GZM. Różnica pomiędzy nimi a innymi w kolejności Gliwicami jest bardzo wyraźna, podobnie jak pomiędzy Gliwicami i następnymi gminami w zestawieniu. Podane w zestawieniu liczby byłyby jeszcze większe, gdyby uwzględniały dojazdy do szkół średnich i na studia – w 2019 r. studiowało w Katowicach 51 958, a w Gliwicach 18 518 osób (Gwosdz i in., 2021: 108). Warto dodać, że największy odsetek dojeżdżających do pracy do Katowic to mieszkańcy Sosnowca (8386 osób w 2016 r.). W przypadku poszukiwania miejsca pracy granice symboliczne nie są zatem istotne, a znaczenie ma szerokość rynku pracy i bliskość przestrzenna. Wyraźnie też widać, że relatywnie najwięcej – mierzonych odsetkiem mieszkańców – osób dojeżdżających do pracy poza miejsce zamieszkania pochodzi z niewielkich miejscowości na obrzeżach GZM

(Bojszowy, Psary, Wojkowice, Chełm Śląski). To pokazuje, że mieszkańcy tych gmin (bez względu na to, czy Ślązacy czy Zagłębiacy mieszkający od pokoleń w swojej miejscowości, czy też suburbanicy) w znacznej części poprzez miejsce pracy związani są z miejscowościami położonymi w centrum GZM, a zwłaszcza z Katowicami. Wspólne miejsce pracy z jednej strony przełamuje granice symboliczne, a z drugiej, szczególnie w sytuacji konfliktów, może je wzmacniać, gdyż wówczas miejsce urodzenia lub zamieszkania staje się „oczywistym” czynnikiem wyjaśniającym potencjalne nieporozumienia. Z perspektywy przestrzennej trzeba też zwrócić uwagę na to, że lokalizacja atrakcyjnych miejsc pracy w największych miastach przy obecnych cenach nieruchomości oraz preferencjach mieszkaniowych mieszkańców GZM jest czynnikiem wzmacniającym tendencje suburbanizacyjne i mobilność przestrzenną mieszkańców.

Wnioski

Jak zatem wyglądają puzzle Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii złożonej z 41 gmin? Czy jeszcze są w nieładzie rozsypane, czy już tworzą spójną całość? Odpowiedź na tak sformułowane pytanie, jak często bywa w naukach społecznych, nie jest zero-jedynkowa. Niewątpliwie w obszarze obejmującym Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię występują istotne zróżnicowania kulturowe mające swoje korzenie w historii całego regionu. Najwyraźniej związane są one z subiektywną identyfikacją regionalną lub subregionalną (szczególnie śląską i zagłębiowską), wzmocnioną znajomością dialektu śląskiego. Te czynniki budują tożsamości lokalne mieszkańców gmin należących do GZM. Niektóre z lokalnych identyfikacji „pasują do siebie”, choćby te łączące mieszkańców sąsiednich gmin należących do górnośląskich subregionów kulturowych, np. ziemi gliwickiej lub ziemi pszczyńskiej. Tworzą one „przystające do siebie puzzle”, a występujące różnice kulturowe nie mają potencjału konfliktogennego. W innych przypadkach, zwłaszcza wzdłuż fantomowej granicy śląsko-zagłębiowskiej, tożsamościowe elementy układanki już nie są tak przystające. Inną sprawą jest, że często najbliżsi obcy, nawet jeśli należą do tego samego regionu kulturowego, także są traktowani z dystansem, a sam podział na swoich i obcych nie jest statyczny, ale dynamiczny (Benedyktowicz, 2000: 192; Bierwiczonek i Nawrocki, 2020: 111). Prawidłowość ta dotyczy różnych skal, w których można rozpatrywać relacje swój–obcy w obrębie GZM: zróżnicowań w obrębie jednej gminy, pomiędzy gminami

czy subregionami. W kontekstach społeczno-kulturowych zatem, na które można spojrzeć z perspektywy granic symbolicznych, można zauważyć, że obszar GZM składa się z kilku grup dopasowanych do siebie puzzli, ale nie tworzy całości. Pytaniem otwartym pozostaje, czy Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia może stać się spoiwem dla obecnie nie w pełni pasujących do siebie elementów, najlepiej w taki sposób, żeby nie zgubić ważnych dla mieszkańców tożsamości lokalnych. Nie chodziłoby tu bowiem o metropolitalną uniformizację, tylko o dodatkowy poziom identyfikacyjny umożliwiający poczucie górnośląsko-zagłębiowskiej metropolitalności, funkcjonujący równolegle z tożsamościami lokalnymi, ale też o identyfikację narodową czy europejską.

W dużo większym stopniu metropolitalne puzzle „pasują do siebie”, gdy uwaga zostanie zwrócona na kwestie funkcjonalne. W artykule zilustrowano je danymi dotyczącymi dojazdów do pracy, ale w podobny sposób można by przeanalizować inne aspekty funkcjonowania mieszkańców GZM, związane choćby z dokonywaniem zakupów czy spędzaniem czasu wolnego. W takich przypadkach symboliczne granice nie mają znaczenia, a bardziej liczą się preferencje, ale także możliwości konsumpcyjne związane z zasobami kapitału finansowego, czy też dysponowaniem czasem wolnym, który można przeznaczyć na dokonywanie zakupów lub spędzanie „czasu dla siebie” w przestrzeniach pozadomowych zlokalizowanych w różnych rejonach GZM. Aspekt funkcjonalny odnoszący się do powiązań gmin tworzących GZM może także osłabić, choć raczej nie zniwelować (przynajmniej w krótkim czasie), symboliczne znaczenie przywoływanej już fantomowej granicy pomiędzy Śląskiem i Zagłębiem. Podobną funkcję mogłoby mieć wyraźne podkreślanie, że GZM stanowi perspektywny, a więc oparty na przekonaniu o konieczności wspólnych działań na rzecz lepszej przyszłości regionu (Wódz, 1995), projekt dla tego obszaru województwa śląskiego. Takie argumenty rzadko jednak pojawiają się w dyskursie na temat znaczenia GZM dla Górnego Śląska i Zagłębia. Należy wszakże jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że nie chodzi tu o uniformizację czy przekreślanie historii gmin należących do GZM, ale o umiejętność kooperacji na wielu poziomach (od relacji indywidualnych między mieszkańcami po polityczne) pomimo świadomości różnic kulturowych.

Podsumowując, należy podkreślić, że na pewno warto umożliwić mieszkańcom GZM jej poznawanie, tak jak podczas wspomnianego na początku artykułu świętowania 5-lecia istnienia, i tym samym przybliżyć Metropolię mieszkańcom. Pokazywać, że może ona być kolejnym elementem współtworzącym tożsamość jednostkową i społeczną. Należy przy tym pamiętać,

że taka identyfikacja może przybierać różne formy. Przywołując klasyfikację Davida Hummona, na identyfikację pragmatyczną (instrumentalną), świadomą (ideologiczną) i codzienną (1992, za: Lewicka, 2012: 117–118, 314–315), może to być identyfikacja pragmatyczna – ze względu na jakość życia. Większą wartość dla społeczności metropolitalnej miałyby identyfikacja, która wynika z włączania mieszkańców w projekty realizowane w przestrzeni metropolitalnej. Byłoby to przywiązanie świadome, wynikające z obywatelskiej inkluzji w życie społeczności lokalnej lub metropolitalnej. Co istotne, taka identyfikacja może dotyczyć też nowych mieszkańców – nie wymaga ona długotrwałego, wielopokoleniowego zamieszkiwania w metropolii czy gminie. Ten ostatni warunek może budować zakorzenienie codzienne (w przypadku GZM chodziłoby o zaakceptowanie tej struktury przez osoby mieszkające w gminach należących do GZM). Przypominając kategorie Hummona, trzeba jednak pamiętać o tym, że oprócz wspomnianych identyfikacji będziemy mieli też do czynienia z wyalienowanymi, którzy najchętniej opuściliby daną metropolię, i nieumiejscowionymi, dla których identyfikacje terytorialne nie są konieczne. Wszyscy zatem z metropolią związani nie będą, ale warto, aby takie grupy się znalazły, a sama Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia nie kreowała nowych symbolicznych granic na swoim obszarze.

Po zakończeniu pracy nad artykułem w „Gazecie Uniwersyteckiej UŚ” ukazał się wywiad (Sztuka, 2022) ze Zbigniewem Rokitą, autorem nagrodzonej w 2021 r. Nagrodą Literacką „Nike” książki *Kajś*. Fragment rozmowy doskonale ilustruje przedstawioną w artykule tezę o równocześnie zachodzących procesach: integracji funkcjonalnej oraz podtrzymywania granic symbolicznych w obszarze Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Rokita mówi: „Od dwóch lat mieszkam w Katowicach, dzięki bliskiemu sąsiedztwu wydaje mi się, że dość dobrze poznałem Zagłębie. Przyznaję jednak, że jest dla mnie obcą krainą, ta przestrzeń nie jest moja, pamięć także. Kiedyś mieszkalem na katowickim Zawodziu, często chodziłem na spacerki nad pobliskie stawy i nad Brynicę, a miałem wdrukowane gdzieś to pojęcie Brynica-granica. [...] Ja w ogóle mam poczucie, że mieszkam w dwuipółmilionowym mieście sięgającym od Ostropy [wieś, formalnie dzielnica Gliwic – K.B.] po Zawiercie [poza GZM – K.B.], a Sosnowiec jest jego częścią, podobnie jak Dąbrowa Górnicza, Będzin i Czeladź. To jest jeden potężny organizm. Kibicuję temu megalopolis, jednocześnie się poszczególnych aglomeracji” (Sztuka, 2022).

Literatura

- Barth, F. (2004). Grupy i granice etniczne: społeczna organizacja różnic kulturowych, tłum. M. Głowacka-Grajper. W: M. Kempny, E. Nowicka (red. i wybór), *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje* (ss. 348–377). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Benedyktowicz, Z. (2000). *Portrety „obcego”*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bierwiaczonok, K., Nawrocki, T. (2020). *Między traumą wojny a codziennością. Pamięć zbiorowa mieszkańców górnośląskiej wsi Bojszowy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Bierwiaczonok, K., Nawrocki T., Zygmunt, A. (2018). Rola Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych w procesie tworzenia Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii – od deficytu wiedzy do oczekiwań wobec nowej instytucji. *Górnośląskie Studia Socjologiczne*, 9(2), 11–39.
- Cybuła, A. (2009). Heterogeniczność regionu, integracja regionalna a rozwój regionalny. *Studia Socjologiczne*, 4(195), 43–61.
- Cymbrowski, B. (2004). Upper Silesia. Industrial Development and Its Persistencies, W: M.S. Szczepański, M. Thomas (red.), *Regional Actors and Regional Contexts of Action: The Cases of Upper Silesia and Lower Lusatia*. Tychy: Śląskie Wydawnictwa Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych.
- Gottdiener, M., Budd, L. (2005). *Key Concept of Urban Studies*. London–Thousands Oaks–New Delhi: SAGE Publications Ltd.
- Gwosdz, K. (2004). *Ewolucja rangi miejscowości w konurbacji przemysłowej. Przypadek Górnego Śląska (1830–2000)*. Kraków: Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Gwosdz, K., Sobala-Gwosdz, A., Czakon, P. (2021). *Poziom i dynamika rozwoju gospodarczego na obszarze GZM z uwzględnieniem funkcji metropolitalnych*. Warszawa–Kraków: Instytut Rozwoju Miast i Regionów.
- Hirschhausen, B., von (2020). Granice fantomowe, tłum. K. Kolanowski. W: E. Opłowska i in. (red.), *Studia nad granicami i pograniczami. Leksykon* (ss. 145–157). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jałowiecki, B. (2000). *Społeczna przestrzeń metropolii*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jałowiecki, B., Szczepański, M.S. (2002). *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jedlecki, P. (2012). *Historia walki o metropolię*, https://katowice.wyborcza.pl/katowice/56,35063,10970210,Historia_walki_o_metropolie.html (dostęp: 3.10.2022).
- Kajdanek, K. (2009). Ideał podmiejskiego zamieszkiwania. Koncepcje deweloperów a praktyki przestrzenne mieszkańców na przykładzie wybranych osiedli strefy podmiejskiej Wrocławia. *Kultura i Społeczeństwo*, 53(2), 21–41. <https://doi.org/10.35757/KiS.2009.53.2.2>.

- Kłoskowska, A. (1996). *Kultury narodowe u korzeni*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Krzysztofik, R., Runge J., Spórna, T. (2011). *Delimitacja regionu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii „Silesia”*. Sosnowiec: Uniwersytet Śląski, Wydział Nauk o Ziemi, Katedra Geografii Ekonomicznej.
- Kulas, P., Mandrysz, W. (2013). *Tożsamość regionalna. Pomiędzy ekonomią a kulturą*. W: K. Wódz (red.), *Zapomniane miejsca, zapomniani ludzie. Restrukturyzacja ekonomiczna a zmiana kulturowa*. Katowice: Wydawnictwo Śląsk.
- Lewicka, M. (2012). *Psychologia miejsca*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Lipok-Bierwiaczonek, M. (2008). *Świat najbliższy. Szkice antropologiczne o Górnym Śląsku, tradycji i kulturze*. Tychy: Śląskie Wydawnictwa Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych im. ks. Emila Szramka w Tychach.
- Lipok-Bierwiaczonek, M. (2022). Zróżnicowanie etnograficzne w województwie śląskim. W: *Encyklopedia województwa śląskiego*, t. 9: *Zróżnicowanie etnograficzne w województwie śląskim*, http://ibrbs.pl/mediawiki/index.php/Strona_g%C5%82%C3%B3wna (dostęp: 4.10.2022).
- Markowski, T., Marszał, T. (2006). *Metropolie. Obszary metropolitalne. Metropolizacja. Problemy i pojęcia podstawowe*. Warszawa: KPZK PAN.
- Opiłowska, E. i in. (2020). Wprowadzenie. W: E. Opiłowska i in. (red.), *Studia nad granicami i pograniczami. Leksykon* (ss. 9–15). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Ossowski, S. (1967). Zagadnienia więzi regionalnej i narodowej na Śląsku Opolskim. W: idem, *Dzieła*. t. 3 (ss. 251–300). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Pyka, R. (2018). Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia jako innowacja w samorządzie terytorialnym. Szanse i wyzwania pierwszego w Polsce związku metropolitalnego. *Studia Regionalne i Lokalne*, 71(1), 5–25. <http://dx.doi.org/10.7366/1509499517101>.
- Szczepański, M.S. (1984). Z historii socjologii miasta i problemów urbanizacji. Ekologia klasyczna i konwencjonalne teorie urbanizacji. W: J. Wódz (red.), *Problemy socjologii miasta* (ss. 9–40). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Szczepański, M.S., Ślęzak-Tazbir, W. (2009). Górnośląskie metamorfozy. Region przemysłowy w procesie zmian: od osady fabrycznej do metropolii? *Studia Socjologiczne*, 4(195), 7–41.
- Sztuka, M. (2022). Jestem przeciwko trzymaniu Ślązaków pod kroplówką. Wywiad ze Zbigniewem Rokitą. *Gazeta Uniwersytecka UŚ. Miesięcznik Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, <https://gazeta.us.edu.pl/node/431723>.
- Wirth, L. (1938). Urbanism as a Way of Life. *The American Journal of Sociology*, 44(1), 1–24.
- Wódz, J. (1995). Perspektywne widzenie regionu na tle polskich prób regionalizacji kraju. Refleksja socjologiczna. W: K. Wódz (red.), *Wokół śląskiej tożsamości* (ss. 74–83). Katowice: Towarzystwo Zachęty Kultury.
- Zuzańska-Żyśko, E. (2012). Funkcje metropolitalne w Górnośląskim Obszarze Metropolitalnym. *Studia Regionalne i Lokalne*, 48(2), 39–61.
- Zuzańska-Żyśko, E. (2016). *Procesy metropolizacji. Teoria i praktyka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Strony internetowe

InfoGZM, <http://infogzm.metropoliagzm.pl> (dostęp: 4.10.2022).

Święto Metropolii: Prawie 100 wydarzeń i mikrowypraw na piąte urodziny Metropolii GZM – Metropolia GZM (2022), <https://metropoliagzm.pl/2022/06/24/swieto-metropolii-prawie-100-wydarzen-i-mikrowypraw-na-piate-urodziny-metropolii-gzm/> (dostęp: 21.09.2022).